

Redakcja i administracja
główna mieści się pod
nr. 4 przy ul. Piłsud-
skiego w Sosnowcu.

ISKRA

Z przesyłką pocztową
mk. 1300 miesięcznie.

Sołowicz, Piłsudskiego 4. Telefon 64

Urbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73.

Dwa światy rozgródzone chińskim murem. Szczyt doskonałości gry filmowej.
Passe partout nieważne. Własność agencji kinematograficznej „Corso“

Przyjmuje od 11 rano do 1-ej
w południe i od 3 p.p. do 5 p.p.

I co jeszcze dziwniejszym Zaglebie było w Kogresówce, tym Dąbrowa była w Zaglebiu. A dziś w Dąbrowie głosy oddane na semkę stanowią mniej

czwartą część wszystkich głosów, wrzuconych do urn wyborczych! (t.)

Wynik wyborów w woj. kieleckim.

Na terenie województwa kieleckiego, bez powiatu miechowskiego i olkuskiego, które odeszły do okręgu wyborczego krakowskiego, z pow. radomskiego w woj. łódzki wybrano:

Z listy nr. 1 (Piast) posłów 5.	
" " " 2 (pps.) " 5.	
" " " 3 (wyzw.) " 11.	
" " " 5 (komun.) " 1.	
" " " 8 (j. nar.) " 12.	
" " " 16 (bl. mn. n.) " 1.	

Więści ważne

(Z pism i depesz wczorajszych)

— Międzynarodowa konferencja pracy na wniosek drugiego delegata polskiego Okoliczności zorganizowała specjalną naradę w sprawach emigracji.

— W Dreźnie toczą się obecnie rokowania między rządem polskim a niemieckim w sprawie rent inwalidzkich wdow i sierocych.

— Między poselstwami charłowskim i moskiewskim w Berlinie istnieją od dłuższego czasu zatargi w sprawie samodzielnosci poselstwa ukraińskiego co do zawierania umów.

— Z Sebastopola wyjechała do Angory wojskowa misja sowiecka, składająca się z 40 oficerów sztabu generalnego.

— Sułtan zdecydowany jest odmówić uznania legalności i prawomocności uchwały angielskiego zgromadzenia narodowego, proklamującej jego detronizację.

— W Albanii wybuchła rewolucja. Wojska rządowe, zatakowane przez rewolucjonistów, cofają się w kierunku Boratu.

— Mussolini oświadczył posłowi jugosłowiańskiemu, że jakkolwiek uprawia politykę narodową, to jednak zawsze liczyć się będzie z położeniem międzynarodowym i jest za utrzymaniem politycznego status quo.

— Rząd angielski zawiadomił rząd belgijski, że weźmie udział w konferencji finansowej, która się odbędzie w Brukseli w pierwszej połowie grudnia w celu ustalenia wysokości najbliższych wypłat niemieckich, oraz w celu ure-

gulowania sprawy długów międzysojusznicznych.

— Neapol dotknięty został klęską powodzi. W wielu miejscach woda, podmywając mury spowodowała ich zawalenie, skutek czego 10 osób poniosło śmierć, oraz wiele osób odniosło rany.

Strajk górników.

Sosnowiec, 8 listopada.

Trwający od kilku dni strajk górników, jeszcze nie został zlikwidowany, jakkolwiek są wszelkie dane doprzysiężne, że długo trwać stanowczo nie może.

Rozpoczęcie się strajku generalnego górników, przy dzisiejszej koniunkturze gospodarczej państwa było i jest bardzo ryzykownym krokiem. Przemysł górniczy Zagłębia Dąbrowskiego w pierwszym rzędzie może ponieść nieobliczalne straty.

Dziś, kiedy zapotrzebowanie na węgiel ze względu na porę roku i ze względu na coraz to bardziej budzący się nasz przemysł jest kolosalne, strajk górników jest klęską i przyczyną dalszego spadku naszej waluty. O tym powinni pamiętać przewodnicy, i nie powinni byli dać się powodować takim względem jak wybory i osobista agitacja, i granie bowiem bronią obosieczną jest nader niebezpieczne.

Szerokie warstwy tutejszych górników, które są obalamuczone żadaniami jakie postawili górnolazacy (200 procent podwyżki), powinni wiedzieć, że zarobki tamtejszych górników były znacznie mniejsze i nie stały w żadnym stosunku do płac tutejszych. Po drugie, trzeba i o tym nie zapominać, że zapotrzebowanie na węgiel górnolazki jest dwa razy tak wielkie, jak na tutejszy.

Obecne pertraktacje między górnymi a przemysłowcami stanęły na martwym punkcie.

pewnych niedokładności w montowaniu zmuszeni byliśmy dokończyć druk na maszynie płaskiej co spowodowało znaczne opóźnienie w dostarczeniu „Iskry“ prenumeratom.

Nasza ofiarność. Z racji okradzenia kościoła parafialnego w Sosnowcu, firma Br. Wozniak ofiarowała na zakup naczyń kościelnych mk. 100 tys., za co ks. proboszcz Pleniewicz składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Rejestracja oficerów. Na mocy ustawy sejmowej z dnia 17 czerwca 1919 roku „O spisie oficerów“ art. 107 tymczasowej ustawy „O powszechnym obowiązku służby wojskowej“, zostali powołani do rejestracji w terminie od dnia 1.VII.22 roku do dn. 31.VII—wszyscy obywateli państwa polskiego, posiadający stopnie oficerskie wzgl. równorzędne, bez względu na to, czy stopnie te uzyskali w armjach wojskowych, czy też w armii polskiej.

Pomimo nakazanego terminu rejestracji, część oficerów zgłasza się do niej jeszcze obecnie, co powoduje opóźnienie wydania list starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1 grudnia 1922 roku czynności rejestracyjne w powiatowych komendach uzupełnień zostają zamknięte.

Po tym terminie P. K. U. żądanych zgłoszeń przyjmować nie będą.

Listy starszeństwa oficerów rezerwy będą objęci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracji przed ostatecznym terminem, tj. przed 1 grudnia 1922 r.

Zjazd koleżeńki lekarzy wszechnicy krakowskiej. Grono wychowawców wydziału lekarskiego wszechnicy krakowskiej zwołuje w Krakowie w dniu 20 listopada r. b. zjazd koleżeńki b. słuchaczy i słuchaczek wydziału lekarskiego uniwersytetu krakowskiego, którzy odbywali studia na wspomnianym wydziale w latach od 1905 do 1909 włącznie bez względu na to, gdzie je później ukończyli. Zgłoszenia na zjazd przyjmowane będą do dnia 15 listopada r. b. pod adresem: Warszawa, Aleje Ujazdowskie 37, m. 9, dr. Sobański ppłk.

Komitet organizacyjny uprasza chcących wziąć udział w zjeździe, by wskazywali dokładny adres, rok wstąpienia na wydział lekarski, obecne stanowisko społeczne i specjalność.

Konkurs na prace p. t. „Domy ludowe“. W rocznicę 120-cia istnienia instytucji i ku uczczeniu zasług s. p. Stanisława Dzierżickiego pierwszego prezesa rady nadzorczej w okresie przejścia instytucji przez

społeczeństwo. władze polskie dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych ogłaszają konkurs na pracę pod tytułem „Domy ludowe“. Ich organizacja i znaczenie dla rozwoju kultury narodowej — na warunkach następujących:

1) Praca konkursowa, z uwzględnieniem materiału ojczywego i obcego treści popularnej lecz źródłowo ujętej, nie może być większą nad 6 arkuszy druku zwykłej szesnastki;

2. Rękopis czytelnie napisany przesłać należy pod adresem: polska dyrekcja ubezpieczeń wzajemnych w Warszawie, Al. Jerozolimskie 41, w kopercie z napisem: „Na konkurs“. Na pierwszej stronie rękopisu winno być uwidocznione godło autorskie, które wraz ze szczegółowym adresem, imieniem i nazwiskiem autora podać należy wewnątrz w osobnej kopercie.

3. Ostateczny termin konkursu upływa dnia 15 lutego 1923 roku, po tej przeto dacie nadesłane prace nie będą rozpatrywane.

4. Za uznane przez sąd konkursowy dwie najlepsze prace wypłacone będą nagrody: 500.000 oraz 200.000 mk. pol. Nazwiska autorów prac nienagrodzonych nieogłoszone. Prace nagrodzone przechodzą na własność polskiej dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych.

5. Wyniki konkursu ogłoszone będą najpóźniej dnia 15 kwietnia 1923 roku. Rękopisy prac nienagrodzonych a nieodebranych przechowywane będą do dnia 1 lipca 1923 r.

6. Sąd konkursowy stanowią zaproszeni pp.: Zdzisław Dębicki, Aleksander Janowski, Tadeusz Niedzielski oraz z ramienia władz instytucji: pp. inż. Jan Brzostowski, Antoni Byszewski i Bolesław Chomicz.

W sprawie wywozu zw. zają. Ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych rozesało do wojewodów okólnik następujący: „Podania o zezwolenie na przywóz, wywóz i przewóz zwierząt i produktów zwierzęcych, składane w ministerjum rolnictwa i d. p. zawierają częstokroć liczne niedokładności, wymagające dodatkowego uzupełnienia. Celem uniknięcia wynikającej z tego powodu dalszej korespondencji, oraz szybkiego załatwienia spraw tego rodzaju m. r. i d. p. podaje wskazówki, których przy składaniu wzmiankowanych podań należy przestrzegać, a mianowicie:

1) podania muszą być zaopatrzone znakiem stemplowym na mk. 500;

2) podanie musi być złożone przez osobę lub firmę zainteresowaną lub przez osobę, do tego przez tę firmę upoważnioną, z dołączeniem pełnomocnictwa notarialnego;

3) w podaniu bezwarunkowo musi być wymieniona stacja wejściowa, ewentualnie również wyjściowa, przez którą ładunek przechodzi, oraz miejscowość w Polsce, do której towar jest przeznaczony. Należy zawiadomić o tym sfery zainteresowane.

Przepełnienie na kolejach. O przepełnieniu pociągów na dystansie Katowice—Ząbkowice świadczy najwymowniej fakt, że w przedziale, obliczonym na 8—10 osób, gnieździ się po 20—24 osoby. Przy tak niebywałym przepełnieniu grasują z powodzeniem złodzieje i wynikają wszelkiego rodzaju scysy i awantury. Możeby władze kolejowe zechciały powiększyć skład pociągów na tym dystansie o 2—3 wagony, co zdaje się być rzeczą zupełnie możliwą.

Orgie drożyzniane. Od dwóch tygodni jesteśmy świadkami orgii drożyznianych, które w niektórych wypadkach dochodzą do nieprawdopodobnych rozmiarów. Za bochenek chleba żądają już 1000—1100 mk., za litr mleka 500—550 mk. Na pocieszenie otrzymuje się odpowiedź, że za tydzień wszystkie artykuły jeszcze podrożeją znów o 100 proc. i ludność zwłaszcza biedniejsza, z prawdziwym przerażeniem spogląda w przyszłość.

Dwaj koledzy. Do Sosnowca przyjechali z okolicy dwaj koledzy Jan G. i Józef J. i wstąpili do kawiarni Sobańskiej w Sosnowcu na positek; Jan G. poszedł załatwić swoje sprawy, a Józef J. pozostał. Gdy G. powrócił do kawiarni nie zastał już ani kolegi, ani też swojej walizki z ubraniami i bielizną wartości ogólnej 120 tys. marek.

Dwie koleżanki. Stanisława L. i Eleonora P. chciały ubrać się na zimę tanim kosztem. W sklepie Abramczyka, przy ul. Modrzejowskiej nr. 25 w Sosnowcu ściągnęły 5 koszul i 2 szale i zamierzały wyjść ze sklepu, nie placąc wcale gotówki. Kupiec zauważył kradzież i koleżanki oddał w ręce policji.

Wyrodna matka. We wsi Ujejsce Stanisława L. powiła dzieci, które gdzieś zaginęło. Panna Stanisława nie chce się przyznać do dzieciobójstwa. Badanie lekarskie ustaliło, że L. istotnie została matką. Sprawę skierowano na drogę sądową.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dziś	Gotfryda.
Jutro	Teodora.
Wsch. słońca	7.02
Zach.	4.25

Od wydawnictwa. Wczoraj po raz pierwszy rozpoczęliśmy druk „Iskry“ na wielkiej maszynie rotacyjnej. Skutkiem

si poddać się temu lub interes się rozchwiewie.

— Otrzymał nazwiska, jakich pan żądaś — rzekła po chwili. Przyniosę je panu pojutrze. Znam jednego z tych wierzycieli, jest to niejaki Bloch, mieszkający przy ulicy Hanowerskiej, pożyczyl on Jerzemu dwadzieścia pięć tysięcy franków.

Włoch, zapisawszy sobie adres i nazwisko w konotatniku, odszedł, polecając Melanji ścisłość w dostarczeniu wymienionej listy.

Przypominają sobie czytelnicy, iż Melanja oznaczyła schadzkę w nadchodzący wtorek swojemu kuzynowi, Fryderykowi Bertin. Zadane z nich dwojga o tem nie zapomniało.

Melanja pragnęła zabawić się ową przelotną miłością, jakie od czasu do czasu zaprzętały jej głowę. Fryderyk zaś, jako praktyczny młodzieniec, widział w owym romansie, związanym w „Salonie ro-

dzinnym“ jedynie cel pieniężny.

Oddawna, jakśmy to powiedzieli, pragnął on zostać kochankiem jakiej pierwszorzędnej gwiazdy z półświatka. Widział w tym przyszłość dla siebie.

Od piątej wieczorem rozpoczął swą toaletę, która zdawała mu się być najwyższym wyrazem szyku i mody. Krój wszakże jego ubioru, a nade wszystko sposób, w jaki go nosił na sobie, okazywały w nim za pierwszym rzutem oka lotra, bulakę przebywającego w knajpach i kawiarniach najniższego rzędu.

O siódmej godzinie, z wypomadowanymi włosami, na czole zczesane a la Capoul, udał się na ulicę des Monceaux przez bulwar de Clichy. Idąc, spotkał kilka dziewcząt, znanych sobie z balików w Elysee — Montmartre. Zatrzymywał się, rozmawiając z nimi zalotnie, Fryderyk jed-

nak tego wieczora traktował je zgóry, z miną wielkiego pana. Odpowiadał na ich uśmiechy lekkim skinieniem głowy, przechodząc dumny jak Artaban.

Melanja Gauthier, spodziewając się jego przybycia, uprzedziła Jerzego, iż będzie na obiedzie u ciotki Ferron i późno wróci do domu.

— Zjedz obiad w klubie — mówiła — a nie trać wiele pieniędzy.

Nadzieja spędzenia wieczoru, a może i całej nocy na grze w karty, przypadła bardzo do gustu wicehrabiemu, który czuł w swoim portfelu sporą jeszcze paczkę banknotów do trzymania banku w bakara. Nie stawiał zatem jej projektowi przeszkody.

W południe kochanka wicehrabiego rozkazała kucharce przygotować wykwinny obiad, oraz poleciła przynieść z piwnicy kilka butelek szampana.

Punkt o godzinie siódmej wszedł Fryderyk.

Pokojówka wprowadziła go do salonu.

Olśniony zbytkiem umeblowania, niemniej zdumiony został wspaniałą toaletą Melanji, jako i wykwinnością stołu, obficie winem zastawionego.

Nad szczegółami dwojga tych ludzi nie będziemy zatrzymywać się dłużej. Byli oni oboje godni siebie wzajem, jak gdyby dla siebie stworzeni. Owoż nie krępowali się konwenansami przy tej pierwszej schadzce.

Fryderyk, wracając do siebie na ulicę Abbesses, chwycił w pugilares banknot tyśiąćfrankowy, otrzymany od kuzynki na drobne swoje wydatki.

Oboje dosięgli szczytu swych ideałów.

D. c. n.

Wulka o miliony

154.

— Uciążliwym nie jest pod względem pieniężnym... Pan Wiliam Scot chce tylko poznać wierzycieli, wobec których wicehrabia przyjął zobowiązania, którym wydał podpisy, chce wiedzieć ogólną cyfrę długów pana de Nervey.

— Al czy o czasie nie ma zamiaru wykupienia wszystkich weksli Jerzego?

— Nic nie wiem... Jestem jedynie tylko jego posłannikiem. Nie mogłabyś pani otrzymać od pana de Nervey listy jego wierzycieli?

— Trudna to będzie sprawa... — mruknęła Melanja. Jerzy w niektórych razach jest zacięcie uparty.

— Jeśli się uprze, tym gorzej dla niego... Warunek jest pozbawiony sine qua non, mu-

Dziennikarz chiński Chu w Sosnowcu. Znanym dziennikarzem chińskim i przedstawicielem 400 agencji prasowych, Chu bawiący w Sosnowcu odwiedził wczoraj „Zacisze” i wyraził życzenie obejrzenia wyświetlanego tam filmu p. t. „Zakazane Miasto”. Egzotyczny gość był zachwycony zręcznością tła i świetnym oddaniem charakterystycznych cech dalekiego wschodu, zarówno jak grą aktorów i technicznym wykonaniem.

Jest to największa propaganda mojej ojczyzny—zwrócił się do dyrektora—ułatwia mi to zadanie, dla którego przybyłem do Europy.

Pan Chu wyraził się zgołownym uznaniem o urządzeniu teatru i doskonałej grze pianisty.

Nielegalne posiadanie broni. W mieszkaniu Władysława Zykierta, Renardowska nr. 24, znaleziono w ukryciu mauser, który skonfiskowano. Sprawę przekazano do starostwa.

Usiłowanie kradzieży. Do warsztatu Stanisława Koźmińskiego, Sosnowiec Dęblińska 9, zakradł się złodziej, który usiłował skraść skóry i gotowe obuwie. Złodzieja Stanisława P. schwytano na gorącym uczynku i oddano w ręce policji.

Nieuczciwy agent. Sergiusz S., agent Karola Schneidra, Sosnowiec, Konstantynowska 25, zainkasował za obrazy 600 tys. mk. i z pieniędzmi tymi się ulotnił.

Amator rowerów. Piotrowi Tarnowskiemu w Czeladzi, Krzywa 28, nieznany amator skradł rower, wartości 120 tys. mk.

Pożar. W nocy z 1 na 2 listopada rb. we wsi Piotrowicach, pow. miechowskiego, z przyczyny niewiadomej powstał pożar w zagrodzie Jana Kańskiego. Spłonęły zabudowania gospodarskie. Straty wynoszą około 5 milionów mk.

Nagły zgon. Zamieszkały we wsi Psstroszyce, pow. miechowskiego, Aleksander Goleniowski, lat 41, zachorował. W drodze z Psstroszyc do Miechowa Goleniowski zmarł. Badanie lekarskie ustaliło, że Goleniowski zmarł wskutek wycieńczenia z głodu.

Kradzież. Piotrowi Liszka, Sosnowiec, Dębowa 17 skradziono zegarek srebrny, wartości 30 tys. mk. Podejrzanego o tę kradzież Franciszka W. aresztowano.

— Z mieszkania Jana Dytry Będzińska 35 w Sosnowcu, skradziono gotówkę i bieliznę ogólnej wartości 80 tys. mk.

— Na stacji w Sosnowcu pasażerka Cecylii Wierzchowskiej skradziono portmonetkę z 100 mk. i kwit bagażowy. Podejrzanego o tę kradzież Piotra P. aresztowano.

— Na stacji w Sosnowcu pasażerka Annie Dolotowej skradziono portmonetkę z 14 tys. mk. Schwytano na gorącym uczynku Bolesława M. aresztowano.

— Z mieszkania Piotra Makowskiego, Sosnowiec Aleja 15 skradziono garderobę i bieliznę, wartości ogólnej jeden milion mk. Dochodzenie w toku.

— Pawłowi Kasza we wsi Moczydłach, pow. miechowskiego, skradziono 2 wieprze, wartości 100 tys. mk.

Z teatru.

Ostatnie przedstawienia operetki polskiej pod dyr. Józefa Winiaszkiewicza w teatrze H. Czarneckiego. Poniżej zamieszczony repertuar

nowości operetkowych zakończy cykl przedstawień, poczym zespół p. Winiaszkiewicza udaje się w tournée po Małopolsce. W piątek przedstawienie popularne po cenach znizowanych. Odegrana zostanie wspaniała opereta komiczna o wyższej wartości artystycznej p. t. „Dziewczę z Holandji”. W sobotę nieodwołalnia „Ks. Czardasza” zostanie powtórzoną na żądanie publiczności. W niedzielę dwa przedstawienia ppoł. o g. 4-ej „Dokoła Miłości” po cenach znizowanych. Wieczorem tryskający dowcipem „Odmłodzony Adolar” z p. Bańkowską i Winiaszkiewiczem w rolach tytułowych.

REPERTUAR.

Sroda—Dąbrowa: „Dziewczę z Holandji”.

Czwartek—Będzin: „Odmłodzony Adolar”.

Piątek—Sosnowiec: przedstawienie popularnej „Dziewczę z Holandji”.

Oliary.

— Zamiast kwiatów na grób ś. p. Bronisława Judzińskiego składają na inwalidów wojennych mk. 3.000 Świątkowscy.

Skrzynka do listów.

Do Szanownej Redakcji „Iskry” w Sosnowcu.

W przedostatnim numerze „Iskry Pionierskiej” podana jest liczba kandydatów do senatu. Na pierwszym miejscu tej listy został wymieniony p. Juliusz Zdanowski z nadmienieniem, że mieszka przy kop. „Flora”. Nie zgadza się to z rzeczywistością: p. Juliusz Zdanowski, kandydat do senatu na „Florze” nie mieszka. Widocznie zaszło tu pomieszanie z niżej podpisanym.

Z poważaniem.
Brunon Zdanowski.
kop. „Flora” 4 listopada 1922 roku.

Nastroje kielckie.

Kielce, w listopadzie.

(Od własnego koresp.)

Tutejszy organ ziemi kielckiej, będący wyrazem przekonania większości, niemal narodowej, niezadowolony ze spokojnego przebiegu ostatnich wieców p. p. s. i jednocy chrześcijańskiej, skarży się z niekłamną boleścią, że na tych wiecach słuchano mówców, sympatyzujących z danymi kierunkami!

Pragnąłby być zakłócenia ich przez jaką bojówkę. Niepokoju organu złagodziło tylko zachowanie się wiecowników żydowskich, którzy sobie w Kielcach skakali do oczu. a nawet używali „twarzowego” rękożynu, bo jak pisze „organ”, wojująca z blokiem lewica żydowska, bije go „swoim młodym temperamentem”.

Większość stow. własc. nieruchomości należy w Kielcach do prawicy. Nie dziw, iż urządziła wiec prawicowy z przemówieniem mec. Chełmońskiego, który uzasadnił to stanowisko koniecznością rewizji prawa o ochronie lokatorów, zagrażającej nawet lokatorom.

Tymczasem „organ”, piórem swego organisty, wytacza ciężkie działa przeciw taktyce stowarzyszenia, ze względu na „obowiązkową jego apolityczność”.

Ależ, miły organie, — w czasie walki wyborczej, nikt

nie może być apolitycznym; tym mniej stowarzyszenie.

To, że jeden dom za drugim wymyka się z rąk polskich, jest winą właśnie ustawy ochronnej, wadliwiej postanowionej. To przede wszystkim będzie naprawione w przyszłym sejmie, jeżeli przewyżcimy żywioły wywrotowe, oraz mydlących polityków...

Jeremiady organu ziemi kielckiej znajdują wszelako pewne usprawiedliwienie w kielkującej obawie, że ostateczne zwycięstwo wyborcze w okręgu kielckim będzie po stronie ośmiemki narodowej, a wszystkie koncepcje uboczne, mające ułatwić drogę semitom lub wywrotowcom, albo pośrednikom między socjalizacją bolszewicką, a kapitalizmem syonu i bundu, przepadną w chwili stanowczej.

W nadziei tego niechybniego tryumfu, Kielce, ów stary grod biskupi i polski, nie traci bynajmniej miny, acz trapi je fantazująca drożyzna.

Teatrzyk Danta - Baranowskiego zapełnia się wieczorami coraz to szczelniej, dzięki zdolnym aktorom: Sławie Sulimiance, Łętkowskiemu, Wolskiemu, Grabowskiemu, Piłkowskemu i Rajkowskiemu.

W klubie urzędniczym, zaplanował także niezły nastrój, oczywiście chorograficzny. Wieczornice z tańcami, wirowanie par piasających... Mniej to poważne niż głosowanie, lecz mimo to świadczy o pewnym już dobrobycie urzędnika polskiego, który może zapłacić 2.000 marek za samo wejście na wieczorek.

Nie tańczyłby przecież o głodzie, i to w okresie wyborczym. Chyba, że i w ten sposób uprawia się skromniutką agitację na dobro różnych numerków.

Cz. L.

Z kraju.

Aresztowanie szpiegów bolszewickich. „Gaz. Codzienna” donosi, że w związku z rozbiciem dużej bolszewickiej-ukraińskiej organizacji szpiegowskiej w Tarnopolu, Skale, Skalicie i Podwołoczyskach (Małopolska wsch.) władze aresztowały 60 osób, które zajmowały się szpiegostwem na rzecz sowietów.

Wśród aresztowanych jest 70 proc. żydów, a 25 proc. ukraińców. Sprawa ta nabiera charakteru nader sensacyjnego.

Zabójca ś. p. Twerdochliba. Pisma lwowskie donoszą, że zabójcą ś. p. poety Twerdochliba był Michał Sadowski aktor, emigrant z Rosji sowieckiej.

Po dokonaniu zbrodni uknał do Czecho-Słowacji.

Centrala druków komunistycznych. W nocy z piątku na sobotę władze bezpieczeństwa dokonały rewizji w małej drukarni przy ul. Mostowej w Toruniu, ale znalazły tam obfite połowy w postaci licznych odezw, broszur, ulotnych druków komunistycznych.

Wobec takiego połowu aresztowano właścicieli drukarni, braci Rosenbaumów.

Jednocześnie przeprowadzono rewizję w innych punktach Torunia i innych miejscowości Pomorza, zwłaszcza w Grudziądzu i aresztowano komunistów.

Dochodzenia te ustaliły, że Toruń był centralą druków komunistycznych polskich, skąd rozsyłano je po całym państwie.

Strajk stróżów. Onegdaj w południe w Warszawie w ogro-

dzie przy ul. Leszno Nr 53, odbył się wiec „klasowego związku dozorców domowych”. Przybyło około 3.000 stróżów. Po wysłuchaniu sprawozdania delegacji, która wczoraj o godzinie 9 zrana była na konferencji u prezydenta miasta i na której to konferencji prezydent oświadczył, że magistrat wobec wielkich kosztów, nie jest w możności płacić dozorcóm za czyszczenie ulic, organizatorzy wiecu odczytali zgromadzoną rezolucję, wzywającą stróżów od dnia 4 listopada do strajku, t. j. niezamiatania jezdni i chodników miasta. Po wiecu stróże skwapliwie rozpoczęli strajk.

Jak zginęli ostatni Romanowi?

Pojawiła się wreszcie oficjalna historia rady robotniczo-żołnierskiej. Urału, mieszcza- ca również i opis sprawy zgładzenia cara, carowej i dzieci.

Bolszewicy wywieźli parę carską do Jekaterynburga na Zauralu, zrazu tylko z córką Marją i tam internowali ich w domu Ipatjewych, później przywieziono tam resztę dzieci z Tobolska.

Dom otoczono parkanem, obstawiono czerwonoarmistami. Mikołaj Romanow zachowywał się jak apatyczny idjota, chciał zrazu gadać z czerwonymi żołnierzami, ale potem zabroniono strażnikom pogwarek. Przeciwnie caryca Aleksandra była pełna tupetu: Obrzucała obelgami strażników-członków sowietu, którzy przychodzili na kontrolę. Nie pierwszy raz okazało się, że wielkie kataklizmy dziejowe szybciej łamią psychikę męską, niż niewieściami — tak samo nieprzejednaną była Marja Antonina.

Sowiet uralski, długo radził nad losem Romanowych. Aż wreszcie zdecydowano się w czerwcu 1918 zgładzić carską rodzinę. W nocy z 16 na 17 przyszli wysłańcy sowietów do domu więzienia i odczytali wyrok skazańcom. Car na to zapytał się czy ich nigdzie nie wyprowadzą. Stracenie odbyło się w zupełnej tajemnicy. 4 wysłańców rady zabijało stojące pod ścianą ofiary strzałami z rewolwerów, auto stojące przed domem loskotało, aby zagłuszyć huki — nawet strażnicy nie wiedzieli, że ginie ostatni, który nosił czapkę Monomacha. O 1 w nocy wywieziono trupy, by pogrzebać w lesie koło wsi Pałkina.

Ostatnie wieści.

(Przez telefon).

Warszawa, 7 listopada.

Według dotychczasowych danych w woj. warszawskim wraz z Warszawą wybrano 39 posłów, w czym 24 z listy 8, 1 z listy 1, 7 z listy 2, 2 z listy 3, 1 z listy 5, 3 z listy 16 i 1 z listy 20.

Łódź, 7 listopada.

W woj. łódzkim wybrano na ogólną liczbę 37 posłów: 17 posłów z listy 8, 6 z listy 3, 6 z listy 16, 3 z listy 1, 3 z listy 2, 2 z listy 7.

Lublin, 7 listopada.

W woj. lubelskim wybrano posłów 30, w czym: 10 z listy 8, 3 z listy 1, 1 z listy 2, 7 z listy 3, 4 z listy 15 (około), 5 z listy 16.

Toruń, 7 listopada.

W woj. pomorskim wybrano 14 posłów, w czym 9 z listy 8, 4 z listy 7, 1 z listy 16.

Katowice, 7 listopada.

Na ogólną liczbę 17 posłów wybranych w woj. śląskim przypada 8 na listę 8, 2 na listę 2, 2 na listę 7 i 5 niemców.

Rzym, 7 listopada.

Mussolini wystosował do wszystkich przedstawicieli dyplomatycznych Włoch za granicą okólnik, w którym stanowczo zabrania im bez wyraźnego porozumienia się z nim udzielać dziennikarzom wywiadów i składać jakiekolwiek oświadczenia.

Rzym, 7 listopada.

Bawi tu delegacja rządu egipskiego, która udaje się do Lozanny, by żądać dopuszczenia Egiptu do konferencji, ponieważ Egipt jest państwem suwerennym. Delegacja pertraktowała z rządem włoskim i prosiła go o poparcie jej żądań zamian w za co Włochy otrzymałyby koncesje gospodarcze w Egipcie.

Lwów, 7 listopada.

W okręgu 51 (Lwów pow. Żółkiew, Sokół, Rawa-Ruska, Jaworów i Cieszanów) wybra-

Świece choinkowe,
powozowe, stołowe
różnych gatunków,
parafinę, benzynę
automobilową i smary.

Płyty gumowe
i uszczelniające,
pakunki wszelkiego
rodzaju, żarówki
i materiały instalacyjne

POLECA

L. Bartnik

K. Jaskólski

DĄBROWA GÓRNICZA

UL. SOBIESKIEGO 13.

Wszystkie artykuły
w wielkim wyborze
i w każdej ilości.

BUCHALTER

z dłuższą praktyką
potrzebny.

Piśmienne zgłoszenia pod
adresem BANKU HAN-
DLOWEGO w WAR-
SZAWIE Oddziału
w BĘDZINIE. 5192

Doktor

Luftspringer

CHOROBY SKURNE, WŁOSÓW,
WENERYCZNE, (NIEMOC PŁCIOWA)

Analizy mikroskopowe
Przyjm. 9-12 i od 6-8.

Pania: 5-6. 3922
Sosnowiec, ul. Modrzejowska 39, II p.

no 7 posłów w czym 1 z listy 8, 4 z listy 1, 1 z listy 2, 1 z listy 17.

Paryż, 7 listopada.

Rząd angielski wystosował do przedstawicieli ententy notę, w której domaga się natychmiastowego wycofania wojsk sprzymierzonych z Konstantynopola. Komisarze państw sprzymierzonych odbyli dziś naradę na której zadania tureckiej noty odrzucono.

Berlin, 7 listopada.
Komisja odszkodowań postanowiła z powodu opornego

stanowiska rządu niemieckiego zerwać z nim rokowania i natychmiast osuścić Berlin.

Londyn, 7 listopada.

Międzynarodowa izba handlowa z Nowym Jorku postanowiła powołać do życia międzynarodowy handlowy trybunał rozjemczy, którego administrację objęły oddziały paryski międzynarodowej izby handlowej.

Sosnowiec, 8 listopada.

Wczorajszy kurs marki niemieckiej w Sosnowcu: 2 220.

MARMOLADY

pierwszej jakości, zawierającej 55% cukru, twardej do krajania w skrzynkach 10 kg. dostarcza z własnej fabryki tylko hurtownie

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.

Kraków, ul. Sławkowska L. I. telefon 2078.

Łoje, kalafonję, oleje KOKOSOWE

i inne techniczne tłuszcze

dla fabryk mydła i garbarni

dostarcza wagonowo i w mniejszych ilościach ze składu w Krakowie i Gdańsku

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.

KRAKÓW, ul. Sławkowska Nr. I. Telefon 2078.

UWAGA! Jedyna w Zagłębiu **UWAGA!**
chrześcijańska pracownia go setów

St. Chorzelskiej, Sosnowiec ul. Piłsudskiego 14.

poleca: gorsety, pasy zdrowia, zalecane przez doktorów ginekologów (pasy pooperacyjne i na poważny stan), jak również pasy ruportowe i nerkowe, biustonosze. „Wszystko według ostatnich modeli paryskich”.
5401-8

BACZNOŚĆ! NIE PSUĆ TOWARU, **BACZNOŚĆ!**
LECZ UDAĆ SIĘ DO FIRMY

M. BERGMAN, Sosnowiec, ul. Modrzejowska 15.

która przefasonowuje i karbuje kapelusze damskie, męskie i dziecięce na najnowsze modele.

Zawiadamia Sz. Klientów, że udoskonalił zakres swej działalności, przefasonowując i wyrabiając ze zwyczajnego kapelusza pół plusz tak zw. welur. Więc aby nie wprowadzać w błąd ośmielam się zwrócić Sz. Klij. aby uważała na dokładny adres firmy **M. BERGMAN, Modrzejowska Nr. 15, wejście z Targowej (w bramie).**

Wielki Pierwszorządny zakład tapicersko-dekoracyjny BOLESŁAWA RATAJSKIEGO

w Sosnowcu, Niemiecka Nr. 5. 3952 12-1

przyjmuje wszelkie zamówienia w tym zakresie. Przeróbka starych mebli i materacy, zakładanie firanek itp. Wykonanie solidne, ceny b. umiarkowane.

Wieczorowe Kursa Rysunkowe IRENY DOBROWOLSKIEJ

pod artystycznym kierownictwem 3228 5-4

prof. KWINTY.

Zapisy codziennie do dnia 10. XI b. r. włącznie w godzinach od 6-7 wieczorem w kancelarii SZKOŁY REALNEJ ŻEŃSKIEJ przy ul. Dęblńskiej.

UWAGA: Przy zapisie należy przedłożyć dotychczasowe prace.

Od dnia 1-go listopada r. b. została otwarta

wystawa obrazów w Będzinie,

w gmachu Wyższej Szkoły Realnej. Między innymi wystawiono prace: Zawadzkiego, Pauera Galki i Rychter-Janowskiej.

Wystawę zwiedzać można codziennie od godz. 1 ej po poł. do zmierzchu, a w niedzielę od godz. 10 ej rano do zmierzchu.

Wystawa trwać będzie do 1-go grudnia r. b.

Prezes Kom.: Z. HONIEK.

NAJTAŃSZY, NAJWYGODNIEJSZY ŚRODEK DO CELÓW TECHNICZNYCH, OŚWIETLANIA I OPALANIA SPIRYTUS SKAŻONY

sprzedaż: 5370-6

Sosnowiec, Wiejska 38. JASIŃSKA.

Przy większych zakupach znaczne ustępstwo!

Nie obawiajcie się Sz. Kl., że towar manufakturowy jest drogi, więc udajcie się do znanej firmy

„URPAF” - „ELEGANTO” w SOSNOWCU przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 15, I piętro wejście z Targowej, gdzie można otrzymać damskie i męskie ubiory z własnych materiałów krajowych i angielskich po bardzo przystępnych cenach. Na składzie znajduje się wielki wybór pluszów i aksamitów.
5482

BACZNOŚĆ PANIE!

5483

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Kl., że zakład krawiecki prowadzony pod moim własnym kierownictwem wykonuje okrycia damskie podług najnowszej mody paryskiej. Posiadam wielki wybór dodatków po bardzo przystępnych cenach. Tak gustownych i eleganckich okryć żadna inna firma wykonać nie jest zdolna. **M. WAJSS, Sosnowiec, ul. Modrzejowska Nr. 33**

Drobne ogłoszenia.

KUPNO I SPRZEDAŻ.
50 mk. za wyraz.

Okazyjnie do sprzedania łóżko żelazne meblowe. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 5210-2

Baczność! Używana ale w bardzo dobrym stanie magiel kręcona ze stolikiem, ławką i wałkami za 150.000 mk niem. do sprzedania w Katowicach ul. Heinzel u Lubinów, 5580-2

Sprzedam buldoga rasowego. Sosnowiec, Kuźnica 14. Bossy. 5268-1

Wanny nasiadówki, waniarki dziecięce sprzedaje i wynajmuje. Pogoń, Średnia 18, A. Hesse. 5211-5

Do sprzedania lustro. Wiadomość w zakładzie p. Ceglowskiego, 3 maja nr. 11. 5378-1

POSADY I PRACE.

Zaofiarowane 50 mk. za wyraz.

Potrzebna gospodyni młoda do osoby samotnej. Wiadomość „Iskra” Będzin. 5251-2

Potrzebna zdolna kucharzka do „Hygiena” zaraz. Wiadomość ul. Piłsudskiego 34. 5575-5

Chłopiec biurowy potrzebny zaraz. Zgłaszać się z piśmiennymi ofertami od godz. 4-6 p.p. do A. K. Peuckera w Sosnowcu, Piłsudskiego 25. 5261-1

Potrzebny zaraz czeladnik rzeźniczy. Zgłosić się do Płaczka Aleksandra w Łagiszy. 5265-1

Poszukiwane 20 mk. za wyraz.

Szttygar przyjmie odpowiedzialność na małej kopalni. Granica Chomicz. 5252-3

Młoda osoba poszukuje szczyta po domach. Wiadomość „Iskra” Sosnowiec. 5260-1

Szofer monter przyjezdny z Rosji poszukuje posady. Zgłoszenia Pogoń, ul. Majowa Nr. 8. Ostrowski. 5263-1

Z obywatelskiej rodziny młoda inteligentna osoba poszukuje pracy jako wychowawczyni dzieci, zarządu domem lub do towarzystwa starszej osoby. Chłubne rekomendacje, świadectwa. Oferty dla „Muzykalnej”. 5223-1

LOKALE.

50 mk. za wyraz.

Odstąpię sklep frontowy wraz z pokojem obszernym. Wiadomość u gospodarza. Wysoka 7, Sosnowiec. 5244-1

Do wynajęcia pomieszczenie na garaż lub magazyn. Aleja 23. 3-2557

2umeblowanych pokoi poszukuje się za wysokim czynszem dla lekarza. Zgłoszenia listowne pod „Iskrą” do „Iskry” w Będzinie. 5527-2

RÓŻNE.

50 mk. za wyraz.

Koza zaginęła biała, na grzbiecie czarny pasek. Odprowadzić na ul. Cerkiewną 50. Widulińska 5579-1

Potrzebuje 10 000 000 zaraz do składowania win i wódek oraz wyrobów tytoniowych jako współnika na dobrych warunkach i współwłaściciela. Zastrzegam, iż firma polska. Adres w „Iskrze”. 5251-3

Na świadectwa z 4 klas przygotowania rutynowane siły korepetytorskie pojedynczo lub zbiorowo w godzinach wieczorowych osoby płci obojga. Wiadomość ul. Sienkowskiej 19 m. 16, od 6-8 p.p. do dnia 15 b.m. 5259-3

Dnia 3 b.m. zgubiono kołnierza damski, czarny, podszewka liljowa. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem, Dąbrowska 14, dom Kasprzyka, Sojka. 5257-1

Swojnój Jan może odebrać swoje dokumenty w „Iskrze” w Dąbrowie za zwrotem kosztów ogłoszenia. 5258-1

Oddam dziewczynkę 11 letnią na własność. Kop. „Piaski” domy betonowe Nr. 9. Pasiek. 5264-1

przybłąkała się koza biała bez rogów. Do odebrania ul. Daleka 26. Krupa Sosnowiec. 5575-1

Z kapitałem kilka milionów marek przystąpię do spółki do zyskowego interesu. Wiadomość Teatr na Nr. 3 Sosnowiec, Stypulkowski 5570-2

Teczka zostawiona na dworcu kolejowym w Dąbrowie jest do odebrania w księgarni kolejowej „Ruch” w Dąbrowie. 5581-1

ZGUBIONE DOKUMENTY
30 mk. za wyraz.

Wajnbium Szlama (r. 1899) zgubił kartę powołania wydaną przez P.K.U. w Będzinie. 5198-2

Rzepka Kazimierz (r. 1898) zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 21 p. p. w Warszawie i dowód osobisty wydany przez gm. Olkusz-Siewier. 5193-2

Dnia 29 października skradziono portfel wraz z dowodami, tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez P.K.U. Będzin (r. 1902) na imię Ludwik Łozicki, dokument uniemożliwia się. 5209-2

Sokolnickiemu Stefanowi zginił portfel zawierający legitymację wydaną przez urząd gminny Łagisza, książeczkę odroczenia wydaną przez P.K.U. Będzin. 5230-2

Kogut Władysław zgubił tymczasową legitymację wydaną przez mag. m. Sosnowca. 5244-2

Anna Ziolkowska zgubiła paszport wydany przez mag. m. Sosnowca 9.XI.1921 roku. 5248-2

Berta Kuźmińska zgubiła paszport wydany w magistracie w Sosnowcu. 5220-2

Lubczyński Wincenty zgubił kartę powołania wojskowego wydaną przez P.K.U. Pińczów i metrykę ślubną. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5262-3

Ziomek Józef zgubił książkę związkową zawodowego przemysłu spożywczego w której znajdowało się 8 tysięcy marek. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ul. Dębni 20. 5254-3

Janowi Kuca skradziono portfel z dokumentami wojskowymi wydanymi przez P.K.U. Bydgoszcz i kartę zwolnienia wydaną przez Komisję w Grudziądzu oraz różne papiery. Uprasza się o zwrot do „Iskry” w Sosnowcu. 5256-1

Józefa Binkowska zgubiła książkę emerytalną wydaną przez kop. „Klimontów”. 5267-1

Karczmarek Paweł zgubił dokument zwolnienia wojskowego wydany przez 23 p. artylerii polowej i dowód osobisty wydany przez magistrat m. Dąbrowy. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5225-2

Lech Marjanna zgubiła dowód osobisty wydany przez Dyrekcję Kolejową w Radomiu. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5226-1

Klikiewicz Julian zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Flora”. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa. 5227-3

Pornau Otto zgubił kartę pobytu wydaną przez Starostwo Będzkie. Zwrócić fabryka Dietla 5571-1

Góra Władysław zgubił portfel zawierający tymczasowy dowód osobisty wydany przez magistrat m. Sosnowca, książeczkę związku metalowców, kartę powołania wydaną przez P.K.U. Miechów i świadectwo pracy wydane przez fabrykę Huldyczńskiego. 5229-2